

Terapia polem magnetycznym

„Energia magnetyczna jest elementarną formą energii, od której zależy całe życie organizmu”

prof. Werner Heisenberg, fizyk i filozof, laureat nagrody Nobla w dziedzinie fizyki

Już dawno medycyna tradycyjna zrozumiała, że odwoływanie się do tradycyjnych i sprawdzonych naturalnych metod leczenia nie podważa naukowych odkryć naszych czasów, a wprost przeciwnie- wzbogaca je.

Ogólne podstawy

Planeta, na której żyjemy jest jednym wielkim magnesem. Ponieważ jądro zewnętrzne ziemi obraca się szybciej wokół skorupy ziemskiej niż jej płaszcz, cały czas powstaje, jak w generatorze, prąd elektryczny, który tworzy pole magnetyczne ziemi. Jest ono wprawdzie stosunkowo niewielkie, ale mimo to oddziałuje na wiele procesów biologicznych. Niektóre zwierzęta, przede wszystkim ptaki wędrowne, posiadają nawet narząd zmysłów wrażliwy na pole magnetyczne ziemi, który pomaga im w orientacji przestrzennej. Człowiek nie odczuwa niczego, jednak niezauważalnie pole magnetyczne wpływa na jego organizm.

Zjawisko magnetyzmu znano już w antyku. W starożytnych Chinach występowało już coś w formie kompasu a magnesy stałe wykorzystywane były do celów leczniczych. Są także dowody na to, że i w starożytnym Egipcie, Grecji i Rzymie leczono choroby z pomocą pola magnetycznego. W kulturach zachodnich natomiast pierwsze wzmianki o leczeniu magnezem napotykamy dopiero przy znanym lekarzu Paracelsusie (1493- 1541).

Jedną z pierwszych rozpraw naukowych pod tytułem „Naprzód magnesy” zawdzięczamy brytyjskiemu lekarzowi Gilbertowi. Wprawdzie obfituje ona jeszcze w absurdalne stwierdzenia, ale mimo wszystko ten lekarz ówczesnej królowej odkrył już np., że magnes można podzielić i uzyska się dwa nowe kompletne magnesy, każdy z biegunem północnym i południowym, których siła jednakże została przepołowiona. Takie odkrycia prowadziły do dalszych badań i poszukiwań, aż osiągnęły swój tymczasowy szczyt w XIX. wieku z przyrodnikiem o nazwisku Faraday. To jemu udało się rozlegle poznać i wyjaśnić fenomen magnetyzmu.

Pod koniec XIX. wieku po raz pierwszy wytworzono sztuczne pola magnetyczne. W tym celu skierowano prąd elektryczny przez kręgi czy szpule. Na tej zasadzie opiera się praktycznie także nowoczesna terapia polem magnetycznym. Szczególnie pewien lekarz, Oskar Gleichmann z Turynii badał przez długi czas terapeutyczne działania pola magnetycznego i pod koniec lat 60-tych przedstawiła urządzenia, które pracowało z wykorzystaniem elektrycznie wytworzonego pulsującego pola magnetycznego. Było ono prekursorem wszystkich stosowanych dziś aparatów do magnetoterapii.

Znaczący udział w dalszym rozwoju i naukowym potwierdzeniu nowoczesnej magnetoterapii miało także wielu innych znanych naukowców. I tak np. dwukrotny amerykański laureat nagrody Nobla Linus C. Pauling dowiódł, że czerwony barwnik krwi, który zawiera żelazo- hemoglobina, posiada właściwości magnetyczne, co dało mu w roku 1954 nagrodę Nobla w dziedzinie chemii. Amerykanie Halpern i Vandyk eksperymentowali na zlecenie amerykańskiej agencji NASA z magnetoterapią na myszach; Japończycy Arichi, Nakagawa i Suzuki leczyli ponad 11 000 ludzi i udowodnili tym jednym ogromnym eksperymentem, że magnetoterapia jest skuteczna także u ludzi.

Od lat 60-tych wiadomym jest, że kości są piezoelektryczne. To znaczy: przy każdej zmianie obciążenia wytwarzają prąd. Niewielki wprawdzie, ale wystarczający do rozpalenia żarówki w kieszonkowej latarce. Dziś uważa się za pewne, że samoistnie wytworzone prądy biorą ważny udział w budowie i utrzymywaniu w zdrowiu kości. Prąd reguluje organizację i twardnienie komórek kośćca. Niedaleko było stąd do pomysłu, aby stosować prąd do leczenia złamań. I do tego z polem elektromagnetycznym. Dzięki temu można indukować prądy w kościach. W czasie eksperymentów na zwierzętach udowodniono, że złamania goją się szybciej. Pola elektromagnetyczne mogą pomagać także w zwyrodnieniach główki stawu biodrowego. Na wyniszczonej kość nakłada się elektrody. W polu magnetycznym pomiędzy tymi elektrodami przepływają stosunkowo silne prądy. W wielu przypadkach tkanka kostna regeneruje się. Działanie tych pól zbadano także w odniesieniu do kultur komórkowych. Komórki tkanki łącznej rozwijały się szybciej. A niedojrzałe komórki kostne pod wpływem pola magnetycznego dojrzewały szybciej. W tych zaleceniach podstawy naukowe są naprawdę dobrze sprawdzone.

W literaturze napotyka się na siły Lorenza, które powstają, kiedy substancje krwi albo innego płynu ustrojowego przepływają przez pole magnetyczne, i siły piezoelektryczne, które są uwalniane, gdy magnes przyciskany jest do jakiegoś twardszego materiału jak skóra czy kość. Pole magnetyczne podwyższa również temperaturę ciała (efekt termomagnetyczny). W komórkach zmienia się polaryzacja, jony ustawiają się od nowa, w określony sposób, przez co potencjał zastawek komórkowych poprawia się. Bez wątplenia dochodzi również do

oddziaływania na emisję fotonów w DNA, a tym samym na wewnętrzną komunikację komórkową i ich przemianę materii. Pobudzany jest także strumień jonów a co za tym idzie również wiele procesów biochemicznych natury hormonalnej i enzymatycznej.

Już nie metoda alternatywna

Dzisiejsza magnetoterapia ma wielu ojców. Jej właściwości są tak jednoznaczne, że nie jest on już zaliczana do terapii alternatywnych i została uznana przez medycynę tradycyjną, chociaż wciąż jest przez nią zbyt mało wykorzystywana. Elektrycznie wytworzone pola magnetyczne znajdują swoje zastosowanie przede wszystkim w chirurgii, reumatologii i leczeniu bólu. W organizmie dochodzi do wzajemnych oddziaływań na siebie pól magnetycznych i bio- elektryczności, przy czym ładunki bioelektryczne są wynikiem działania pól magnetycznych. Tym samym wpływamy pozytywnie na ruchy elektronów i jonów w organizmie, które biorą udział w niezliczonych funkcjach życiowych.

Ogrom skutków terapeutycznych

Efekty ogólne:

Udowodniono, że poprzez stymulację ciała magnetoterapią dochodzi do rozszerzania się naczyń. Oznacza to, że komórki przyjmują więcej tlenu, a tego skutkiem m. in. jest lepsze przenikanie ważnych enzymów do komórek. Wszystkie skutki tych procesów są pozytywne: komórkowa przemiana materii przebiega sprawniej, pobudzone jest krążenie, a transport jonów we krwi uruchamia liczne procesy chemiczne. To z kolei prowadzi do np. złagodzenia bólów głowy czy zaburzeń snu, do złagodzenia dolegliwości u meteopatów, do redukcji bólu m. in. w dolegliwościach reumatoidalnych, do lepszego gojenia się ran i wielu innych.

Pomimo przeprowadzonych szczegółowych badań nie stwierdzono dotychczas żadnych skutków ubocznych.

Jednak działanie terapeutyczne to tylko jedno, w przyszłości magnetoterapia z pewnością wyrobi sobie własną pozycję w profilaktyce zdrowotnej: wszystkie wymienione powyżej procesy prowadzą m. in. także do ogólnego wzmocnienia systemu odpornościowego, układu kostnego, oczyszczenia z toksyn i aktywacji przemiany materii, spowalniają one sen i pomagają zredukować stres; krótko mówiąc, prowadzą do znacznego wzrostu sił witalnych.

Pola magnetyczne odznaczają się więc mnogością skutków terapeutycznych, które dają się potwierdzić w praktyce. Magnetoterapia nie jest wprawdzie cudownym lekiem na wszystko, ale jest tylko niewiele chorób, w których nie można by było z powodzeniem zastosować magnetoterapii jako leczenia podstawowego czy wspomagającego. Zakres ten można wyjaśnić tym, że pola magnetyczne działają przede wszystkim poprzez przemianę materii, system nerwowy i odpornościowy, a więc poprzez takie funkcje organizmu, których funkcje zaburzane są na skutek choroby, a których prawidłowe działanie jest ważną podstawą do wyleczenia.

Zgodnie z dzisiejszym stanem wiedzy i doświadczeń należy spodziewać się po magnetoterapii następujących działań terapeutycznych:

–€ Aktywacja przemiany materii i powiązanych z nią wydalania produktów przemiany materii i odtruwania organizmu, co poprawia funkcjonowanie komórek i tkanek i uwalnia szybciej organizm od wszelkich złożeń.

–€ Pobudzenie krążenie i dostarczanie tlenu do komórek i tkanek, co pobudza ich działanie i przyspiesza regenerację.

–€ Zmiana antagonizmu potasu i magnezu w przegrodach komórkowych, który odgrywa ogromną rolę w układzie nerwy - mięśnie; poprzez normalizowanie tego procesu biochemicznego nerwy i mięśnie są także normalizowane, co ma pozytywne skutki na cały organizm.

–€ Pobudzanie samoobrony organizmu i procesów samoleczenia, które są niezbędne w każdej chorobie; dzięki temu następuje szybsze gojenie się skaleczeń i zabliznianie ran (także pooperacyjnych) czy złamań kostnych czy zapaleń, szczególnie w chorobach reumatycznych

–€ Łagodzenie ostrych i chronicznych stanów bólowych, które odbywa się częściowo poprzez układ nerwowy a częściowo poprzez działanie miejscowe; nawet długoletnie bóle chroniczne mogą z pomocą magnetoterapii zostać zdecydowanie złagodzone czy nawet zlikwidowane, np. chroniczne bóle głowy czy reumatyczne bóle stawów. Należy tu koniecznie podkreślić, że pole magnetyczne powoduje, że leki przeciwbólowe, mogące powodować wiele poważnych skutków ubocznych, stają się zbędne albo przynajmniej możliwe jest obniżenie ich

dawki, co w przypadku długoletniego leczenia ma ogromne znaczenie.

–€ Łagodzenie bolesnych skurczów, występujących często w chorobach reumatycznych (np. bóle pleców), ale także tych o podłożu psychiczno - nerwowym; także astma, poprzez zaciskanie mięśni oskrzelowych, może pozytywnie reagować na pole magnetyczne.

–€ Przyspieszona redukcja bolesnych nagromadzeń płynów czy obrzęków występujących przede wszystkim przy krwiakach, skręceniach, zwichnięciach i zapaleniach; działanie to daje się wytłumaczyć nie tylko lepszym krążeniem, ale także częściowo prawdopodobnie pobudzeniem krążenia limfy.

–€ Szybsza regeneracja skóry, działanie, które zauważono początkowo po operacjach plastycznych, w międzyczasie stosowane w najróżniejszych dolegliwościach skórnych i profilaktycznie w pielęgnacji; ponieważ skóra należy do organów obronnych organizmu, łączy się to także z lepszym stanem odporności.

–€ Harmonizacja układu nerwowego i psychiki, co szczególnie pozytywnie działa w ogólnie rozpozsechnionych nerwicach, ale także pomaga w wychodzeniu z depresji (w przypadku zaburzeń psychicznych stosowanie magnetoterapii jest jednakże raczej bardzo ograniczone); prawdopodobnie także częściowo zauważone obniżenie podwyższonych wartości ciśnienia krwi można wytłumaczyć oddziaływaniem na układ nerwowy. Pole magnetyczne wytwarza więc zadziwiająco różnorodność działań terapeutycznych, które mogą być wykorzystywane nie dopiero w przypadku wystąpienia choroby, ale już w profilaktyce zdrowotnej.

–€ Pozytywne działanie w przypadku złośliwych guzów: tkanka guza jest bardziej diamagnetyczna (te substancje są lekko odpychane przez oba bieguny: srebro, siarka, wodór, witaminy [poza B12], komórki rakowe, nukleony i in.) niż normalna tkanka i z reguły bardziej bogata w wodę, jej potencjał elektryczny jest obniżony. Za pomocą magnetyzmu można w tkance wytwarzać pola elektryczne, wtedy potencjał elektryczny wzrasta, tkanka staje się w tym czasie bardziej paramagnetyczna (te substancje są lekko przyciągane przez oba bieguny: aluminium, chrom, magnez, pallad, potas, tlen); pola magnetyczne rozrywają zastawki w komórkach guza. Wiele oznak wskazuje na to, że siła magnetyczna musi silnie oddziaływać na raka. Także w literaturze można znaleźć tezę, że w silnym polu magnetycznym rak nie może się rozwijać. (dr E. K. Maclean, onkolog i ginekolog z NY).

Ogromna ilość wskazań

Terapia o tylu wielostronnych i obszernych działaniach, jakie stwierdzono w przypadku magnetoterapii, posiada także ogromną ilość wskazań. Po części zostały one właśnie potwierdzone na drodze ściśle naukowej, po części wynikają z praktycznych doświadczeń.

Przy tym magnetoterapia posiada jeszcze jedną ważną zaletę- nie powoduje ona praktycznie żadnych skutków ubocznych. Na początku może wprawdzie wystąpić nasilenie symptomów chorobowych, ale nie należy rozumieć tego jako skutku ubocznego a raczej jako oznakę zaczynającego się działania terapii, co ma miejsce także w przypadku innych terapii naturalnych. Dlatego też nie należy stosować czasie pogorszenia żadnych leków, gdyż może to osłabić działanie magnetoterapii.

Magnetoterapia nie jest wskazana przy wszystkich chorobach, które mogą zostać wyleczone wyłącznie chirurgicznie (ale po operacji, jako uzupełnienie jak najbardziej) i u osób posiadających rozrusznik serca i inne implanty elektroniczne, gdyż może zaburzać ich działanie.

Jako działanie ogólne uzyskuje się w przypadku magnetoterapii witalizację ciała, umysłu i życia duchowego z pobudzeniem i harmonizacją wielu funkcji życiowych, szczególnie sił odpornościowych organizmu. Dlatego też magnetoterapię można stosować także, kiedy jesteśmy zdrowi, profilaktycznie lub po chorobie, aby skrócić czas rekonwalescencji. Ogólne samopoczucie i wydajność organizmu poprawią się w ten sposób zdecydowanie. Szczególnie osoby, które np. na skutek długotrwałego stresu czy braku pożywienia nie czują się najlepiej, ale nie są jeszcze chore, reagują bardzo pozytywnie na magnetoterapię i zapobiegają gorszym następstwom.

Jako szczególne wskazania do zastosowania magnetoterapii uważa się dziś:

–€ Bóle głowy i migreny, gdzie w szczególnie ciężkich przypadkach dochodzi nie tylko do złagodzenia bólu, ale często do usunięcia przyczyn jego powstawania; w przypadku migreny pole magnetyczne zmniejsza częstotliwość napadów.

–€ Bóle reumatyczne i inne ostre i chroniczne stany bólowe tkanek podporowych i narządów ruchu różnego pochodzenia; do najważniejszych zachorowań w tej grupie należą zapalenia stawów, bóle ramion, karku, pleców

spowodowane urazami kręgosłupa i bolesne napięcia mięśni, reumatyzm mięśni i tkanek miękkich, łokieć tenisisty, kolano biegacza i inne kontuzje sportowe, zwichnięcia, skręcenia i nadwreżenia.

–€ Rany, krwiaki, obrzęki, złamania i inne urazy, poza tym komplikacje po urazach i operacjach, bóle bliznowe i narośle; regeneracja w tych przypadkach postępuje szybciej.

–€ Nerwobóle występujące przede wszystkim w nerwie kulszowym i trójdzielnym, promieniujące nerwobóle w uszkodzeniach kręgosłupa i bóle fantomowe po amputacjach.

–€ Choroby narządów wewnętrznych, które można leczyć od zewnątrz poprzez magnetoterapię, w szczególności dolegliwości żołądkowo - jelitowe, dolegliwości pęcherzyka żółciowego, pęcherza moczowego i prostaty o różnym podłożu, nieżyty gardła, krtani i oskrzeli jak i astma.

–€ Wysokie ciśnienie, które u części pacjentów wyraźnie (czasem zbyt mocno), ale przeważnie tylko tymczasowo obniża się, także niskie ciśnienie, które na skutek wyrównania napięcia naczyń polepsza się, poza tym zawroty głowy i szum w uszach jako oznaki zaburzonego krążenia.

–€ Zaburzenia duchowo- nerwowe i psychiczne szczególnie nerwice, zaburzenia snu, skutki stresu, zaburzenia pamięci i koncentracji; z reguły uzyskuje się odprężenie i zrównoważenie funkcji psychicznych; wyraźnie widoczne jest to jednak dopiero po jakimś czasie.

–€ Także w chorobach, które nie zostały tu wymienione można stosować magnetoterapię.

Możliwość łączenia z innymi terapiami

Magnetoterapię można stosować nie tylko samodzielnie, ale także łączyć ją z innymi (przede wszystkim naturalnymi, ale także medycznymi) terapiami. Uzupełnia i wspomaga ona ich działanie. Szczególnie godną polecenia jest kombinacja z homeopatią i ziołolecznictwem. Interesującym jest też stymulowanie punktów akupunktury polem magnetycznym, co częściowo daje szczególnie dobre skutki.

Poprzez magnetoterapię urzeczywistniono ideę leczenia człowieka jako całości i aktywowania jego zdolności do samoleczenia. Najważniejszym celem magnetoterapii jest utrzymanie względnie odzyskanie zdrowotnej równowagi organizmu jako nieodzownego warunku dla zdrowia, dobrego samopoczucia i pełnej wydajności organizmu.

Podstawy naukowe

Wiele instytutów naukowych zajmowało się badaniem pól magnetycznych i ich wpływem na organizm człowieka. Najważniejsze i najobszerniejsze prace zostały przedstawione przez:

Uniwersytet Barry, Miami Floryda

Uniwersytet Baylor, Carlos Valbona

MIT, Massachusetts Instytut of Technology, Cambridge

Klinik Bavaria, Schaufling

Klinika Uniwersytecka, München, prof. Dr. A. Struppler

Instytut Maksa Plancka, Andechs, prof. Dr R. Wezer

Instytut Biomedycyny Helmholtz, Aachen, dr. inż. I. Syni

Instytut Badawczy Elektropatologii, Freiburg, prof. Dr R. Hauf

Uniwersytecka Klinika Ortopedii, Würzburg, prof. Dr A. Bayerl

Od lat 60-tych wiadomym jest, że kości są piezoelektryczne. To znaczy: przy każdej zmianie obciążenia wytwarzają prąd. Niewielki wprawdzie, ale wystarczający do rozpalenia żarówki w kieszonkowej latarce. Dziś uważa się za pewne, że samoistnie wytworzone prądy biorą ważny udział w budowie i utrzymywaniu w zdrowiu kości. Prąd reguluje organizację i twardnienie komórek kośćca. Niedaleko było stąd do pomysłu, aby stosować prąd do leczenia złamań. I do tego z polem elektromagnetycznym. Dzięki temu można indukować prądy w kościach. W czasie eksperymentów na zwierzętach udowodniono, że złamania goją się szybciej. Pola elektromagnetyczne mogą pomagać także w zwyrodnieniach główki stawu biodrowego. Na wyniszczoną kość nakłada się elektrody. W polu magnetycznym pomiędzy tymi elektrodami przepływają stosunkowo silne prądy. W wielu przypadkach tkanka kostna regeneruje się. Działanie tych pól zbadano także w odniesieniu do kultur komórkowych. Komórki tkanki łącznej rozwijały się szybciej. W tych zaleceniach podstawy naukowe są naprawdę dobrze sprawdzone.

W klinice uniwersyteckiej w Tübingen prof. dr Reitmüller i jego współpracownicy leczyli 920 osób polem magnetycznym. U 430 pacjentów z dolegliwościami psychosomatycznymi w 87% nastąpiła wyraźna poprawa; u 60 pacjentów, którzy odczuwali także bóle, terapia była skuteczna w 90% przypadków. U 200 pacjentów z przypadłościami reumatycznymi stan poprawił się w 97% przypadków. 200 pacjentów otrzymało tzw. placebo, a więc urządzenie niepowodujące żadnych działań, o czym oni nie wiedzieli. U tych pacjentów nie nastąpiło żadne polepszenie.

Prof. Nakagawa z Isuzu Hospital w Tokio leczył ponad 10.000 pacjentów polem magnetycznym. Wyniki zostały potwierdzone naukowo w czasie podwójnie ślepej próby. Prof. Nakawaga dopatrywał się przyczyn takich chorób jak sztywność pleców, ramion, karku, części lędźwiowej, bóle w klatce piersiowej, migrena, chroniczne zaparcia, bezsenność i zmęczenie w niedoborze pola magnetycznego. Tezę tą mógł on ostatecznie potwierdzić dwoma argumentami. Po pierwsze faktem, że natężenie pola magnetycznego ziemi zmalało w ostatnich 500 latach o 50% i nadal maleje. Po drugie mógł on w oparciu o przeprowadzoną w jego instytucie podwójnie ślepej próbę udowodnić, że dostarczenie energii magnetycznej leczyło choroby, gdyż powodowało ono niwelowanie przyczyny syndromu braku pola magnetycznego.

Artykuł z gazety medycznej z dnia 10.09.2001

Stymulacja magnezem wyciąga pacjentów z dołka

Nicola Siegmund- Schultze

Szpułą magnetyczną przeciw utrzymującemu się złemu nastrojowi – jeszcze przed niespełna 10 laty naukowcy wysłaliby stymulację magnezem do grupy leczenia duchowego. Ale te czasy minęły. Nowe badania, także z wykorzystaniem placebo, dowodzą, że metoda ta może pomóc części pacjentów, bez konieczności godzenia się na niepożądane efekty. Dr Frank Padberg z Uniwersytetu Ludwig- Maximilian w Monachium widzi dobre szanse na to, że przeczaszkowa stymulacja magnetyczna (TMS) stosowana będzie w przyszłości u pacjentów z depresją. Padberg otworzył w Monachium laboratorium dla TMS i od wielu lat bada tą metodę.

Pierwsze dowody kliniczne, że ta nie inwazyjna metoda może pomóc ludziom z depresją dostarczył w połowie lat 90-tych psychiatra i neurolog prof. Mark S. Georgie z Uniwersytetu Medycznego Południowej Karoliny w Charleston (NeuroReport 6, 1995, 1853). Od tego czasu zakres danych na temat TMS znacznie się powiększył. W badaniach z zastosowaniem placebo, przeprowadzonych na probantach odpornych na terapię, poziom reakcji znajduje się pomiędzy 30 a 40%, w otwartych badaniach pomiędzy 50 a 60%.

To, że magnes ma znaczenie dla sukcesu kuracji potwierdziło badanie z zastosowaniem placebo, przeprowadzone na Uniwersytecie w Monachium, które Padberg przedstawił na światowym Kongresie psychiatrii Biologicznej w Berlinie.

W terapii brało udział 31 pacjentów. Wg kryteriów Statistical and Diagnostic Manual of Mental Disorders IV (DSM IV) cierpieli oni na ciężką depresję. Ani leczenie za pomocą psychoterapii ani różnymi środkami antydepresyjnymi nie przynosiło zadowalających efektów. Uczestnicy badania zostali podzieleni na 3 grupy: w grupie placebo szpuła magnetyczna została umieszczona w stosunku do powierzchni ciała pod kątem zupełnie dla niego obojętnym; w drugiej grupie zastosowano prąd o mocy 10% poniżej progu motorycznego; w grupie trzeciej natężenie prądu wynosiło 100% progu motorycznego. Próg ten ustala się w ten sposób, że szpuła magnetyczna umieszczana jest nad centrum motorycznym w mózgu, następnie natężenie prądu jest zwiększane tak długo, aż dojdzie do skurczu mięśnia kończyn. Szpuła magnetyczna umieszczona została nad lewym przednim płatem. Naukowcy stymulowali krótkimi impulsami- 1500 impulsów w czasie jednego posiedzenia- przez 10 dni. Częstotliwość wynosiła 10 Hz, natężenie pola magnetycznego urządzenia 2 tesle.

U trzech z dziesięciu pacjentów w grupie o natężeniu prądu na poziomie progu motorycznego symptomy kliniczne polepszyły się, relacjonował Padberg, tak samo u dwóch dziesięciu probantów z grupy o dawce poniżej

progu. W przeciwieństwie do pacjentów z grupy placebo, u których nie zauważono żadnej poprawy.

Takie samo badanie z zastosowaniem placebo przeprowadzone na 16 pacjentach z ciężką depresją w Instytucie Helholz w Utrechcie wykazało, że stymulacja obszarów mózgu w prawym przednim płacie powoduje istotne złagodzenie symptomów, tak twierdzi dr Jack von Honk. Także te obszary biorą udział w powstawaniu utrzymujących się złych nastrojów. Pierwszy widoczny skutek powodujący polepszenie nastroju można było zauważyć już po 30 minutach zabiegu, twierdzi van Honk.

Na uniwersytecie w Ulm naukowcy sami szukają z pomocą tomografii pozytronowej obszarów słabszego metabolizmu w płacie przednim i wzorcują wg tego szpulę magnetyczną. Podczas badania z zastosowaniem placebo przeprowadzonym na 18 pacjentach z ciężką depresją uzyskali oni przeciętne złagodzenie symptomów w badanej grupie o 63% wg skali depresji Hamiltona. W grupach placebo wskaźnik poprawy znajduje się pomiędzy 0 a 10%.

Copyright© 1997-2001 by Ärzte Zeitung

-

Artykuł z gazety medycznej z dnia 6.7.2001

Stymulacja magnezem pomaga 4 na 10 pacjentom z ciężką depresją

Efektywność metody potwierdzona w 12 badaniach z zastosowaniem placebo

BERLIN (nsi). Przechaszkowa stymulacja magnetyczna prawdopodobnie zagości w przyszłości na dobre w klinicznym leczeniu ciężkich depresji. Ok. 12 badań z zastosowaniem placebo potwierdza skuteczność tej metody.

Copyright© 1997-2001 by Ärzte Zeitung

Artykuł z gazety medycznej z dnia 5.2.2001

Magnetoterapia- wydaje się, że w tym rzeczywiście coś jest

Leczenie magnezami jest sporne, ale wyniki badań w przypadku diabetyków i pacjentów z bólami po polio potwierdzają jego skuteczność.

Już starożytni Grecy stosowali u swoich żołnierzy czy u kobiet w czasie menstruacji magnez jako środek leczniczy. Potem poszły one w zapomnienie. Jakiś czas uważane one były nawet jako metodę leczenia z kręgu ezoteryki. Ale teraz lecznicze magnez wracają.

Na całym świecie zarabia się obecnie ponad 5 miliardów dolarów na obrocie magnezami leczniczymi, najwięcej z tego w USA. Także w Niemczech rośnie grono ich zwolenników. Swój renesans magnez przeżywał w Japonii, gdzie już w latach 60-tych stworzono plastry magnetyczne wielkości monety. Nosi się je biegunem północnym do skóry.

Potem pojawiły się dalsze wynalazki. Na tzw. foliach magnetycznych północny i południowy umieszczony jest w naprzemiennych kręgach. Także je można bez problemu ukryć pod ubraniem. Tak więc czasy, kiedy pacjent musiał stawać na ogromnych blokach magnetycznych już minęły.

Dr Weintraub (USA) przeprowadził pewne badanie. Pacjenci cierpieli z powodu neuropatii cukrzycowej (Am J Pain Manage 9, 1999, 8). Do jednego buta włożyli oni magnetyczną wkładkę, do drugiego wkładkę placebo.

Po miesiącu pacjenci mieli uczucie, że „stopa z magnezem” ma się zdecydowanie lepiej. Ból zdecydowanie zmniejszył się w porównaniu z drugą nogą.

W czasie innego amerykańskiego badania przetestowano magnez na 50 pacjentach. Przeszli oni polio i od tego czasu cierpieli na bóle w stawach (Arch. Phys. Med. Rehabil. 78, 1997, 1200). Folie ze zmiennym polem magnetycznym spowodowały u trzech czwartych z nich znaczną regresję dolegliwości.

W Niemczech już od jakiegoś czasu dr n. med. Michale Kris z Monachium pracuje z magnezami stałymi. Wg jego doświadczeń „wskaźnik sukcesu w leczeniu pacjentów z urazami tkanek miękkich wynosi ponad 70 procent”.

Tym samym istnieją przesłanki na rzeczywiste przeciwbólowe działanie magnesów. Psychologicznie tłumaczone jest to tym, że magnes rozszerza naczynia krwionośne i tym samym poprawia krążenie. Potwierdzają to wyniki badań laboratoryjnych. Szkodliwe działania niepożądane nie zostały dotychczas stwierdzone. Światowa organizacja zdrowia (WHO) uznaje statyczne pola magnetyczne do mocy 20 000 gausów za nieszkodliwe.

W tańszych produktach mamy do czynienia przeważnie ze zwykłymi plastrami magnetycznymi, które nie gwarantują skuteczności działania.

Folie ze zmiennym polem magnetycznym są stosunkowo drogie. Ale za to ich skuteczność jest naprawdę dobrze potwierdzona naukowo.

Folie takie są rzadko w ofercie. Od niedawna można je kupić w aptece pod nazwą „BIOPainFLEX”.

Siły Lorenza; indukcja

Na przewodnik, przez który płynie prąd elektryczny w polu magnetycznym, oddziałuje siła prostopadła do płaszczyzny prąd- pole. Elementarną przyczyną tego jest siła, którą oddziałuje na każdą cząstkę obdarzoną ładunkiem elektrycznym poruszającą się w polu magnetycznym, tzw. siła Lorenza.

Rysunek: siła Lorenza na poruszającą się cząstkę. (krzyżyki oznaczają, że pole biegnie do wewnątrz płaszczyzny papieru).

Zasada ta dotyczy każdej cząsteczki poruszającej się w polu magnetycznym. Technicznie siła ta jest bardzo ważna (np. silniki elektryczne). Poza tym przykładowo strumień elektronów jest zginany przez pole magnetyczne (szpule) w kineskopie.

Wpływ pól magnetycznych na struktury biologiczne

W nośnikach anizotropowych obowiązuje zależność

Właściwości magnetyczne materii opisywane są przez tensor. W nośnikach anizotropowych pole B nie jest już równoległe do pola H . W wyniku tego powstaje moment obrotu w materii. Tu np. proteiny mogłyby zmieniać swoją strukturę. Pomimo, że efekty te są znikome, stwierdzono już zmienione aktywności enzymów. Poza tym struktury komórkowa mogą ulegać wpływom pola magnetycznego. Ponadto żelazo czy inne kryształy magnetyczne mogą służyć u niektórych organizmów biologicznych (bakterii, gołębi) do pomiaru pola magnetycznego ziemi a tym samym do orientacji przestrzennej.

Magnetoterapia: wczoraj i dziś

Wiedza o leczniczych właściwościach magnesów nie jest nowa. Była już znana przed tysiącami lat szamanom, uzdrowicielom, Egipcjanom jak i Grekom i Chińczykom. Kamienie magnetyczne były w starożytności kładzione szczególnie na bolące miejsca. Przez medycynie tradycyjną magnetyczne siły kamieni magnetycznych aplikowane były zewnętrznie i wewnętrznie w formie sproszkowanej.

Od XVI do XVIII wieku leczenie magnesami przeżywało swój rozkwit w Europie. Najważniejszym prekursorem nowożytnego magnetyzmu był szwajcarski lekarz Paracelsus (1493- 1514). Kilka wieków później lekarz Franz Anton (1734- 1815) nadał medycznemu i terapeutycznemu zastosowaniu magnetyzmu kolejne i nowe wymiary.

Wraz z rozwojem chemii, rozkwitem nowoczesnego przemysłu farmaceutycznego i wraz z wynalezieniem coraz to nowych leków jak antybiotyki czy kortyzon wiele starych metod leczenia popadło w zachodnim świecie w ciągu ostatnich lat w zapomnienie lub zostało zepchniętych na drugi plan. W Azji, Chinach, Japonii i wielu innych wschodnich krajach nadal stosowano naturalną, efektywną i tanią metodę magnetoterapii.

Znaczenie pól magnetycznych dla naszego organizmu

Siła ziemskiego pola magnetycznego porusza nie tylko igłę kompasu. Odgrywa ona także ważną rolę dla naszego organizmu. W 1964 roku Linus Paulin otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie chemii. Odkrył on magnetyczne właściwości czerwonego barwnika krwi. Istotny i ważny aspekt dla zrozumienia medycznego działania i zastosowania magnetoterapii.

Jakie znaczenie dla życia ma naturalne pole magnetyczne ziemi okazało się podczas pierwszej załogowej wyprawy kosmicznej. Kiedy pierwsi kosmonauci i astronauty wrócili na ziemię zauważono u nich problemy zdrowotne. Skarżyli się oni na zaburzenia snu, zmęczenie, brak koncentracji i depresje, co dla medycyny kosmicznej było początkowo niezrozumiałe. Później odkryto, że głównym problemem było wyczerpanie energetyczne.

Oslabienie to przypisano brakowi oddziaływania ziemskiego pola magnetycznego.

W oparciu o te rozpoznania nauka we wczesnych latach 60-tych zaczęła na nowo zajmować się biologicznym oddziaływaniem pól magnetycznych na organizm człowieka. Dzisiaj znamy wiele wyników badań na temat fundamentalnego znaczenia siły magnetycznej dla naszego zdrowia. Z tej wiedzy i doświadczeń rozwinęły się różnorodne możliwości zastosowań magnetoterapii. Stosowanie magnesów jest idealną naturalną, stymulującą metodą o działaniu całościowym, która nadaje się szczególnie do celów profilaktyki zdrowotnej.

Przeżycie i stres związany z przystosowaniem się

Zdrowie oznacza zdolność organizmu do reagowania na wpływy świata zewnętrznego i wewnętrznego, przystosowanie się i utrzymanie ciała w stanie równowagi. Właśnie ta równowaga jest dziś coraz częściej zagrożona przez różnorodne czynniki obciążające.

Nasze życie cechuje pośpiech i stres. Środowisko jest coraz bardziej zanieczyszczone. Ogólnie rzecz biorąc, nowoczesne życie stawia coraz to nowe wyzwania naszemu organizmowi. Rosnący smog elektryczny z ekranów komputerowych, aparatów radiowych i telewizyjnych, komórek, poduszek grzejnych, kuchenek mikrofalowych i innych nowoczesnych urządzeń elektrycznych to dodatkowe czynniki zakłócające.

Magnetoterapia i zdrowie

Dlaczego potrzebujemy magnetoterapii?

Możliwe, że krytyczny czytelnik zadaje sobie jak najbardziej uzasadnione pytanie:

Czy my dziś w ogóle potrzebujemy magnetoterapii?

Na pytanie to należy odpowiedzieć jasno i wyraźnie >tak<, gdyż oddziaływanie magnesu ma elementarne znaczenie dla życia i zdrowia.

Medyczne zastosowanie siły magnetycznej nie jest sprzeczne z medycyną nowoczesną, dużo więcej, jest jej sensownym uzupełnieniem.

Kosmos, cały wszechświat powstał, wg najnowszych odkryć fizyki, z pól energetycznych. Długo zanim powstało życie, były już magnetyczne pola siłowe. Każde pole magnetycznemu siłę energetyczną i tym samym posiada ukierunkowane działanie, porównywalne z informacją. Dlatego też mówi się w przypadku magnetoterapii dziś także jako o energoterapii czy terapii informacyjnej. Medyczne wykorzystanie działania energetycznego i informacyjnego pól magnetycznych nabiera coraz większego znaczenia.

Szczególnie dlatego, że człowiek cywilizowany wystawia się coraz mniej na działanie naturalnego pola magnetycznego i dochodzi do pewnego >niedoboru pola magnetycznego<.

Terapia całościowa

Magnetoterapia jest terapią całościową, równoważącą. Stosuje się ją nie w celu leczenia symptomów, tzn. bóle głowy nie są, jak w przypadku wzięcia tabletki przeciwbólowej, natychmiast likwidowane, lecz magnetoterapia zapobiega ich powstawaniu. Nierzadko obserwuje się wielostronne działania, tak że nie jest koniecznym stosowanie różnych magnetoterapii w różnych dolegliwościach. W ten sposób dają się wytłumaczyć takie zjawiska jak np. to, że magnetoterapia jednym pomaga w niskim ciśnieniu a innym w wysokim. Działa ona indywidualnie zarówno pobudzająco jak i uspokajająco, zależnie, kto tą terapię stosuje.

Prof. dr hab. n. med. Reinhard Werner z Berlina, patolog, praktyk, laryngolog,

od 1994 roku badacz energii, habilitacja: „MT jako terapia informatyczna”, członek akademii nauk medyczno-technicznych,

autor książek

Temat: choroby sercowo- krążeniowe

Magnetoterapia skuteczna także przy problemach z sercem

Aby zaopatrzyć wszystkie organy, tkanki i komórki w potrzebne im substancje krew musi płynąć stałym strumieniem. Napędem tego transportu jest serce. Jeżeli nie funkcjonuje ono prawidłowo mogą pojawić się poważne choroby, a w ekstremalnym przypadku może dojść do zgonu pacjenta.

Serce jest pustym workiem mięśniowym, składającym się z 4 komór. Krew płynie z prawego przedsionka do prawej komory serca. Proces ten sterowany jest systemem przekazywania bodźców w sercu. Prawa komora pompuje krew przez płuca (obieg mały/ płucny), gdzie zabierany jest dwutlenek węgla a dostarczany tlen. Teraz ta natleniona krew dociera do lewej części serca i jest pompowana przez lewą komorę przez cały organizm (duży obieg), aby zaopatrzyć wszystkie komórki w tlen i składniki odżywcze. Nasze serce zaczyna bić już w drugim miesiącu życia embrionalnego: kurczy się i wyrzuca przy tym krew do obu obiegów, rozluźnia się, odpoczywa przez jakieś pół sekundy, aby znów zacząć pompować krew. Serce musi się w czasie całego życia dopasowywać w swym rytmie i objętości do zmieniających się potrzeb organizmu (odpoczynek, leżenie, chodzenie, bieganie). W stanie spoczynku bije ono ok. 60-80 razy na minutę. Faza spoczynku dla naszego serca wynosi więc często mniej niż pół sekundy. W czasie prac fizycznych serce bije szybciej, aby zagwarantować szybszą wymianę tlenu i lepszą wydolność organizmu. Od 300 uderzeń na minutę zaczyna się niebezpieczeństwo, że serce po prostu przestanie bić.

Co jest ważne dla optymalnej pracy serca?

–€ dostarczanie krwi poprzez obie żyły wieńcowe w każdej sytuacji musi być zagwarantowane,

–€ sam mięsień sercowy musi mieć prawidłowy kształt,

–€ przekazywanie bodźców w sercu musi prawidłowo funkcjonować, gdyż w przeciwnym razie może dojść do zaburzeń regulacji przepływu krwi,

–€ zastawki sercowe muszą być szczelne, gdyż inaczej krew będzie się cofać; z drugiej strony zastawki nie mogą być zbyt wąskie, gdyż wtedy stają się przeszkodą dla płynącej krwi.

Miażdżyca naczyń wieńcowych

Zaraz za zastawką aorty, zastawką, która oddziela lewą komorę serca od aorty, odchodzą oba naczynia wieńcowe. Dostarczają one natlenioną krew do serca. Naczynia wieńcowe są cały czas narażone na stałe mechaniczne obciążenia związane z biciem serca. Dlatego też mają skłonność do zwapnień (miażdżycy). Miażdżyca prowadzi do zwężenia naczyń krwionośnych, którego skutkiem jest słabsze krążenie krwi. Skutkuje to niedotlenieniem serca, które ma fatalne skutki. Dochodzi do napadów „astmy sercowej” (ból w klatce piersiowej i ramieniu, brak tchu, napady strachu), która musi być leczona azotanami. Działają one rozszerzająco na naczynia wieńcowe, dzięki czemu serce jest znów lepiej zaopatrzone w tlen. W skrajnych przypadkach może jednak dojść do zawału serca czy zatrzymania jego akcji.

Jak Magnetoterapia może tu pomóc?

–€ Poprzez stymulację receptorów ciśnienia krwi MT powoduje lepsze doprowadzenie krwi.

–€ Pod wpływem MT ściany naczyń wydzielają monotlenek azotu, który rozszerza nieznacznie nawet najmniejsze naczynia i tym samym działa tak samo jak wspomniane wcześniej azotany.

–€ W maleńkich naczyniach włosowatych (kapilarach) złogi na ściankach wewnętrznych komórek cofają się, tak że naczynia znów stają się szersze.

–€ MT rozdziela sklejone krwinki czerwone (erytrocyty).

–€ MT rozrzedza lekko krew.

–€ Ciśnienie cząsteczkowe tlenu wzrasta (o 20 torów). Tym samym rośnie zawartość tlenu we krwi i także komórki serca zaopatrzone są w tlen.

–€ Poza tym MT normalizuje przemianę materii w komórkach serca, dzięki czemu są one bardziej sprawne.

Wniosek: aplikowana przez miesiące i lata delikatna MT jako zabieg domowy może w efekcie pozytywnie oddziaływać na miażdżycę a nawet ją zlikwidować. Generalnie MT uruchamia procesy zdrowienia i regeneracji. Tym samym np. blizny po zawałach mogą ponownie zostać zastąpione zdrową tkanką. Przykładowy przypadek: pan R. (74) dostał po zawałach serca od swojej córki urządzenie do domowej MT. Po trzech latach regularnych zabiegów nawet za pomocą rezonansu magnetycznego nie znaleziono żadnej blizny na mięśniu sercowym.

Uszkodzenie mięśnia sercowego

Dla prawidłowego działania serca ważnym jest nie tylko jego dobre ukrwienie, ale także dobry stan mięśnia sercowego. I tak np. choroby infekcyjne mogą ciężko uszkadzać ten mięsień. Ostra infekcja wirusowa w okolicy serca może zostać szybciej pokonana z pomocą np. MT, gdyż pole magnetyczne prawdopodobnie jest w stanie zabijać wirusy. Przykładowy przypadek: pacjent z chronicznym zapaleniem mięśnia sercowego na skutek infekcji parwowirusem B19 czuł się po trzymiesięcznej kuracji MT znów zdecydowanie lepiej. Podobnie dobre wyniki można osiągać przy infekcjach bakteryjnych- tu jednak może się zdarzyć, że początkowo stan zdrowia pogorszy się. Stan ten utrzymuje się jednak tylko kilka dni.

Zaburzenia rytmu serca

Zaburzenia rytmu serca czy arytmia mogą pojawić się np. wtedy, gdy na skutek małych zawałów ulegnie uszkodzeniu system przekazywania bodźców w sercu. Mogą one jednak mieć także inne, np. funkcjonalne, przyczyny. Wg moich doświadczeń w prawie 90% przypadków po dziewięciomiesięcznej kuracji MT nastąpiła poprawa a w niektórych przypadkach dolegliwości całkowicie ustąpiły. Przykładowy przypadek: pan Franz G.

(70) miał mieć wszczepiony w 1998 roku rozrusznik serca. Ale on chciał koniecznie tego uniknąć. Doradziłem mu więc, aby przez 5 miesięcy stosował magnetoterapię. Jeżeli po tym czasie nie dojdzie do żadnej poprawy, zawsze może się poddać operacji. Ostatnia wiadomość pochodzi z roku 2005. Do tego czasu pan G. wciąż nie potrzebował rozrusznika. Przykładowy przypadek: u pani E. (67) wystarczyło ledwie 6 tygodni stosowania MT, aby jej comiesięczne palpitacje i kołatanie serca, które zazwyczaj utrzymywały się 2 dni, po prostu znikły. Stan ten utrzymuje się już dwa lata. Przykłady te pokazują: MT może zmienić zaburzenia funkcjonalne w normalny rytm serca.

Problemy z zastawkami serca

W przypadku niedotykania się czy zwężenia zastawek serca MT nie jest w stanie w naturalny sposób spowodować zmian anatomicznych, może jednak działać wspomagająco. I tak np. wzmocnienie mięśnia sercowego na skutek lepszej przemiany materii w komórkach serca może mieć pozytywny wpływ. Należy również wspomnieć, że magnetoterapia poprzez swoje pozytywne oddziaływanie na wegetatywny układ nerwowy może także być pomocną w leczeniu zbyt wysokiego ciśnienia.

Lepiej zapobiegać niż leczyć

Magnetoterapia może być łączona z każdą inną formą terapii. Przynajmniej tak samo ważny jak działanie terapeutyczne jest efekt profilaktyczny uzyskiwany za pomocą pola magnetycznego: zastosowane w odpowiednim momencie i potem regularnie stosowane może w ogromnym stopniu przyczynić się do tego, że problemy z sercem w ogóle nie wystąpią.

Magnes zastępuje worek z lodem

Magnes może, podobnie jak worek z lodem, łagodzić obrzęki pourazowe. Im wcześniej zastosujemy magnetoterapię, tym lepsze efekty uzyskamy, dlatego ważnym jest, aby mieć ją pod ręką.

Prawdopodobnie worek z lodem wkrótce zakończy swoją karierę przy obrzękach.

Pole magnetyczne sprawia, że naczynia włosowate rozluźniają się i obrzęk znika albo w ogóle nie powstaje. Udowodnili to amerykańscy naukowcy. Thomasowi Skalakowi z uniwersytetu Wirginia w Charlottesville udało się z pomocą magnesów stałych, umieszczonych w ściśle określonych miejscach, kontrolować większość obrzęków pourazowych.

Naukowcy umieszczali na ciele magnesy o mocy pola od 10 do 70 militesli. Wartość ta odpowiada dziesięciokrotności mocy magnesów, które przyczepiamy na lodówkę. Po 15 do 30 minutach w 50% przypadków obrzęki znikły. „Ważnym jest jednak, że magnesy zostaną zastosowane już kilka minut po urazie”, podkreśla Thomas Skalak.

Łagodna terapia przeciwko rakowi prostaty

Rak prostaty uważany jest za drugi najczęstszy rodzaj raka u mężczyzn powyżej 40. roku życia. Jeżeli musi on zostać usunięty operacyjnie, skutkiem bardzo często jest impotencja i nietrzymanie moczu. Lekarze z Uniwersytetu Iowa (USA) opracowali metodę leczenia raka prostaty bez tych nieprzyjemnych skutków ubocznych. W czasie zabiegu w tkankę rakową wprowadzane są igły magnetyczne o długości 1,4 cm i średnicy 1 mm. Poprzez magnesy zewnętrzne igły te są rozgrzewane a tkanka rakowa w ten sposób niszczone. Ta nowa metoda pozostawia jedynie nieuszkodzoną tkankę prostaty, także skutki uboczne są znacznie mniejsze niż po radioterapii czy operacji. Poza tym igły z paladynu czy kobaltu mogą po zakończonej terapii pozostać w organizmie i w przypadku nawrotów zostać ponownie wykorzystane.

Ocena: działanie zostało potwierdzone naukowo.

„Póki co nie jest możliwym jednoznaczne wyjaśnienie sposobu działania magnesów”, uważa dr Bernard Schmidt-Rohlfing, ortopeda Kliniki Uniwersyteckiej w Aachen, ale mimo to istnieją potwierdzone sukcesy medyczne z zastosowania magnetoterapii. 24 diabetyków cierpiących na nerwobóle stóp odczuwało mniejsze dolegliwości po tym, jak w czasie badania dla New York Medical College w Briareliff przez miesiąc nosili magnetyczne wkładki do butów.

A zawodowi piłkarze drużyny 1. FC Nürnberg odzyskują szybciej formę po ostrej grze czy serii treningów, kiedy poleżą kilka minut na macie magnetycznej. I:

- Ćwiczenia rozgrzewające w wygodny sposób dzięki macie magnetycznej
- Mniej stresu i głębszy sen dzięki macie magnetycznej

Uśmierzać ból

Jeżeli ktoś odczuwa ból, chce się go jak najszybciej pozbyć i wtedy każdy sposób jest dobry. Możliwe, że dlatego magnetoterapia ma tu największe pole do popisu. Stosowana jest ona w 90% bólów o podłożu ortopedycznym. I tak naukowcy z Uniwersytetu Wirginia leczyli 94 osoby cierpiące na bolesne schorzenie mięśni przez pół roku polem magnetycznym. Po zakończeniu eksperymentu osoby, z grupy, która cały czas spała na matach magnetycznych odczuwało mniejsze dolegliwości niż osoby z grupy, która leżała na macie magnetycznej 2-3 razy w tygodniu po godzinie.

Symulować mózg

Nie macie już żadnych pomysłów? Nie macie ochoty ruszyć pośladków z kanapy? Może powinniście Państwo poddać części Waszego mózgu stymulacji polem magnetycznym. Wytwarza ono pole elektryczne, które z kolei aktywuje neurony w mózgu. Brzmi skomplikowanie? Też tak uważamy. Dlatego jeszcze raz w skrócie: jeżeli poddamy określone części mózgu impulsom magnetycznym u jednej trzeciej stymulowanych osób brak pomysłów, brak ochoty na cokolwiek czy depresje powinny wyparować. Poza tym terapia ta jest pomocna w schizofrenii, szumach w uszach i natręctwach, co udowodnił naukowiec z dziedziny neurologii prof. Viayanur Ramachandran z Kalifornia University w San Diego, USA.

Ocena: działanie zostało potwierdzone naukowo.

Magnetoterapia - sposób działania

Podczas magnetoterapii w określonych miejscach ciała umieszczane są folie magnetyczne, w których znajdują się małe okrągłe magnesy. W nich umieszczone jest w kształcie pierścieni na przemian dodatnie i ujemne pole magnetyczne. Jak wiadomo, magnes przyciąga bądź odpycha jony, a więc jony te wprawiane są w ruch. W ludzkiej krwi także znajdują się jony. Jeżeli przyłożymy magnes bezpośrednio do skóry, to jony z krwi będą się w tym miejscu gromadziły i będą bądź to przyciągane bądź odpychane. Ma to swój pozytywny efekt, gdyż krew zaczyna szybciej płynąć i tym samym wzrasta cyrkulacja krwi. Innym skutkiem wywoływanym przez magnes są tzw. siły Lorentza. W ludzkim osoczu znajdują się jony, które są przez magnes przyciągane lub odpychane, co powoduje powstanie niewielkiego elektrycznego napięcia. Wytwarza się ono podczas przymusowego rozpadu jonów. Z kolei to napięcie elektryczne wywiera ciśnienie na ściany naczyń, które lekko się rozszerzają, a więc w tym miejscu poprawia się krążenie. Napięcie elektryczne wytwarza także ciepło, które działa odprężająco na naczynia krwionośne. Wynik: lepsze krążenie krwi, połączone z wzmożonym transportem tlenu i substancji odżywczych. Pobudzone jest krążenie limfatyczne i wydalanie produktów przemiany materii. Wszystko to prowadzi do uśmierzania bólu i wspomaga proces zdrowienia.

Zapalenie pęcherza

Główną przyczyną tego klasycznego damskiego problemu jest lokalne zaburzenie systemu immunologicznego, które daje idealne podłoże bakteriom do zagnieżdżenia się w moczowodach. Wyziębienie i stres są tutaj najważniejszymi „wyzwalaczami”. Magnesy (np. folie magnetyczne) pobudzają krążenie i hamują rozmnażanie się bakterii. Co jeszcze pomaga: dużo pić i ciepło.

Bóle menstruacyjne

Wg prof. Joanny Hübscher z Instytutu Medycyny Sportowej przy Uniwersytecie w Jenie żadna inna terapia nie daje tak szybkich sukcesów w zespole napięcia przedmiesiączkowego i w bolesnych krwawieniach jak zastosowana magnetoterapia. Trik polega na tym, żeby zastosować terapię (np. plastry magnetyczne) w odpowiednim momencie. Przyjemnym jest lekkie uczucie ciepła i narastająca poprawa. Co jeszcze pomaga: spokój, kąpiele.

Osteoporoza

Wyniki międzynarodowych badań pokazują, że pulsujące pola magnetyczne odbudowują tkankę kostną: podobnie jak opiłki metalowe są „ustawiane” przez magnes, tak „ustawiają” one od nowa najmniejsze molekuly w ciele, tak że przemiana materii w kościach może znów przebiegać bez zakłóceń. Skutek: aktywność komórek potrzebnych do odbudowy kości jest pobudzana.

Bóle głowy / migrena

Czy pole magnetyczne to koniec leków? Z pewnością możliwym jest poprzez MT zarówno leczenie jak i zapobieganie bólom głowy i migrenie. Rozszerza ona zwężone naczynia krwionośne, które uważane są za główną przyczynę migren i tłumi przekazywanie sygnałów bólowych po drogach nerwowych. Co jeszcze pomaga: techniki relaksacyjne, sport. A propos zapobiegania. Profesor Hübscher radzi w swojej książce Zdrowie od środka: „Wypróbujcie działanie profilaktyczne, jeszcze póki czujecie się w pełni sił. Nie trzeba być szczególnie wrażliwym, aby poczuć tą pozytywną siłę, nawet jeśli trudną ją określić słowami. Prawie każdy śpi lepiej, a rano jest lepiej wypoczęty. W ciągu dnia jakoś łatwiej się pracuje i ma się uczucie, że jakoś wszystko w środku lepiej

funkcjonuje.”

Przegląd wskazań i możliwości zastosowania:

- w profilaktyce zdrowotnej
- redukcja stresu, odprężenie i regeneracja
- ogólna poprawa fizycznej i psychicznej wydolności organizmu
- wzrost odporności
- do leczenia bólów różnego rodzaju (np. migreny)
- zaburzenia krążenia, choroby serca i krążeniowe
- w wysokim i niskim ciśnieniu
- zaburzenia przemiany cukrów i tłuszczu
- cukrzyca (wzmaga produkcję i uwalnianie insuliny)
- różne alergie (wzmaga produkcję kortyzonu)

- astma oskrzelowa
- osłabiony system odpornościowy
- choroby aparatu ruchu (osteoporoza, zwyrodnienia, napięcia mięśni i in.)
- choroby reumatyczne (artretyzm)
- słabo gojące się rany
- dolegliwości menstruacyjne i okresu menopauzy
- problemy ze snem

Jako terapia wspomagająca po urazach i operacjach:

- szybsze zrastanie się kości bez zanikania mięśni
- lepsze gojenie się ran
- lepsza regeneracja tkanki

Jako terapia wspomagająca w chorobach przewlekłych:

•€€€€€€€€ stwardnienie rozsiane

•€€€€€€€€ choroba Bechterewa

•€€€€€€€€ choroba Crohna

•€€€€€€€€ szумы w uszach

•€€€€€€€€ choroby reumatyczne

Jako terapia wspomagająca w chorobach nowotworowych

MAGNES CYRKULACYJNY

Jedyny magnez sprawdzony klinicznie, który: poprawia krążenie, przyspiesza leczenie, wspomaga uśmierzanie bólu.

Magnes è rozszerzenie naczyń è poprawa krążenia è leczenie

Magnes è stymulacja nerwów è blokada bólu è uśmierzanie bólu

Bioflex jest oryginalnym magnesem wytworzonym specjalnie i wyłącznie do wykorzystania leczniczego przez ludzi. Jedynie Bioflex oferuje koncentryczne okrągłe magnesy, gwarantując prawidłowe ułożenie względem leczonych naczyń krwionośnych. Ta rewolucyjna, opatentowana technologia zapewnia najgłębsze oddziaływanie pola magnetycznego na leczone partie ciała.

MAGNES ZWYKŁY

BETTERLIFE GOSTKOWO 41, 87-148 ŁYSOMICE, TEL. 781906045, 056 678 46 53